

Ach co to była za noc !

Do Nocy Bibliotek przystąpiliśmy pierwszy raz i trzeba przyznać przeżywaliśmy lekki stres. Pomysł w 100% okazał się trafiony.

Nasza Noc Bibliotek 2018 rozpoczęła się o godzinie 19.00 czytaniem kryminału Joanny Jagiełło pt. "Różowe babeczki", książkę przekazywaliśmy sobie z rąk do rąk by każdy mógł włączyć się w głośne czytanie i obcowanie z literaturą. Następnie dyskutowaliśmy na temat przeczytanego tekstu . Wesola zabawa zaczęła się podczas konkursów, które przygotowaliśmy dla naszych uczestników między innymi: rzut balonem napętnionym wodą do celu , spacer z książką na głowie itp. tu była rywalizacja w grupach. Kiedy okazało się że wszyscy są już trochę zmęczeni i głodni zasiedliśmy do wspólnej kolacji - czekały na nas ciepłe kiełbaski z grilla. Po kolacji udaliśmy się do czytelni biblioteki, która zamieniła się w salę kinową - obejrzelśmy film „ Tarapaty „prawdziwe kino oferowało uczestnikom popcorn. W rolach głównych – Julki i Olka- wystąpili debiutujący na dużym ekranie Hanna Hryniewicka i Jakub Janota-Bzowski. „ Tarapaty” to opowieść o dziecięcych przygodach, które mogą wydarzyć się tuż za rogiem , samotności z powodu nieobecnych rodziców i o przyjaźni, której nic tak nie cementuje jak wspólne kłopoty. Film dostępny był dla wszystkich bibliotek, które zarejestrowały swój udział w akcji , a po minach dzieci można było stwierdzić, że wywołał zainteresowanie wśród uczestników. O godzinie 24.00 nasza czytelnia po raz drugi zmieniła swoje przeznaczenie, tym razem zamieniła się w wielką sypialnię. Każdy rozłożył swoją karimatę , wybrał książkę z półki najciekawszą według siebie by poczytać przed snem przy świetle latarek. I tak od godziny 1.00 do 7.30 wszyscy sobie smacznie spali. Po wspólnym śniadanku rano niekoniecznie wypoczęci, ale szczęśliwi i uśmiechnięci zarówno uczestnicy jak i organizatorzy wróciliśmy do swoich domów. Dziękujemy uczestnikom za wspaniałą zabawę i mile spędzony czas.